

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. , w III -cim Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Sztandar (spr.)

Sędzia Jacek Gasiński

Ławnicy Grzegorz Freńdo, Jacek Zakrzewski,

Bożena Wojtyra

Protokolant Paulina Lewandowska,

w obecności Prokuratora Marka Wysłockiego, Moniki Fidos

po rozpoznaniu w dniach 11 sierpnia 2016 roku, 29 sierpnia 2016 roku

sprawy :

I. C.

córki J. i K. z domu Ż.

urodzonej (...) w T.

oskarżonej o to , że :

w dniu 13 kwietnia 2016 roku w T. w swoim mieszkaniu działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. P. używając noża zadała mu jedno uderzenie w plecy w wyniku którego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej z krwotokiem do lewej jamy opłucnowej z płuca lewego, którą zaopatrzonego przez torakotomię uzyskując stabilizację ustrojową, które to obrażenie stanowi chorobę realnie zagrażającą życiu z przebytych już zatrzymaniem krążenia, lecz zamierzonego celu pozbawiania życia A. P. nie osiągnęła z uwagi na udzieloną mu pomoc medyczną

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka:

- oskarżoną I. C. uznaje za winną popełnienia zarzucanego czynu z tą zmianą, że eliminuje z jego opisu, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim i przyjmuje, że działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. P., czym wyczerpała dyspozycję art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk, art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 14§1 kk w zw. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza jej karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 13 kwietnia 2016 roku, godzina 23:00,
- na podstawie art. 44§2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazuje zniszczenie dowodów rzeczowych z pozycji 1, 2 wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 97,

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. Ł. (1) kwotę 885 (osiemset osiemdziesiąt pięć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu,

5. zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 62/16

UZASADNIENIE

I. C. pozostawała w konkubinacie z A. P. od około dwóch lat. Wspólnie zamieszkiwali w T. przy ulicy (...).

W dniu 13 kwietnia 2016 roku przed południem przyszedł do nich kolega o imieniu S.. Wspólnie spożywali alkohol z mety. Oskarżona po pewnym czasie położyła się spać.

Obudziła się wieczorem. Zobaczyła, że nie ma S.. A. P. powiedział, że poszedł załatwić alkohol. Zauważyła, że mężczyźni wypili prawie cały litr alkoholu i w butelce zostało tylko na dwa kieliszki. Ten fakt bardzo ją zdenerwował, bo gdy kładła się spać to butelka była prawie pełna. Wypiła resztę alkoholu i zapytała pokrzywdzonego dlaczego tak długo nie ma S. z tą wódką stwierdzając, że chyba ją produkuje. Pomiędzy nią a A. P. wywiązała się sprzeczka. Była godzina około 22:30. Pokrzywdzony wszedł do pokoju, gdzie stał telewizor i dekodery. Powiedział, że nie będzie nic oglądała, że to rozwali. Zaczęli się szarpać.

W pewnej chwili oskarżona chwyciła pokrzywdzonego i wypchnęła go do kuchni. Tam na blacie kuchennym w drewnianym stojaku stały noże. Chwyciła nóż z czerwoną rękojeścią i ostrzem z ząbkami i tym nożem zadała pokrzywdzonemu cios w plecy. Zauważyła, że A. P. zaczął pluć krwią.

(wyjaśnienia I. C. k. 36-37, 47-48, protokół oględzin miejsca zdarzenia k.2-5, protokół oględzin noża k.77).

Od razu zadzwoniła do syna M. G., powiedziała, że ugodziła A. nożem i aby szybko wezwał pogotowie. M. G. próbował wezwać telefonicznie pogotowie, ale telefon się rozłądował. Szybko wraz ze swoją narzeczoną M. R. przybiegli do miejsca zamieszkania oskarżonej.

(wyjaśnienia I. C. k. 36-37, zeznania M. G. k. 11, M. R. k.14-15).

W tym czasie I. C. wezwała pogotowie ratunkowe.

(wyjaśnienia I. C. k.36-37, dokumentacja lekarska k.22-28).

Na miejsce zdarzenia przybyli też funkcjonariusze policji M. S. i E. Z.. Weszli do mieszkania wspólnie z M. R. i M. G.. Zobaczyli, że A. P. siedzi na podłodze w kuchni, a oskarżona - pochylona nad nim, próbuje go cucić. Poklepywała go po twarzy i potrząsała nim. Mężczyzna był nieprzytomny, ale oddychał, tętno było wyczuwalne. Oskarżona powiedziała, że ugodziła swojego konkubenta nożem w plecy.

(zeznania M. S. k. 7, E. Z. k. 9).

Pogotowie ratunkowe przewiozło A. P. do szpitala w T. w stanie bardzo ciężkim bez czynności życiowych.

W wyniku zadanego ciosu nożem pokrzywdzony doznał rany klutej klatki piersiowej z krwotokiem do lewej jamy opłucnowej z płuca lewego, którą zaopatrzono przez torakotomię, uzyskując stabilizację ustrojową. Obrażenie to stanowi to chorobę realnie zagrażającą życiu z przebytych już zatrzymaniem krążenia.

Moment zagrożenia życia stanowiło zatrzymanie krążenia bezpośrednio po ugodzeniu nożem w klatkę piersiową (pokrzywdzony był skutecznie reanimowany w SOR) oraz niewydolność krążeniowo- oddechowa, która wystąpiła

bezpośrednio po operacji, wymagająca długotrwałej respiratoroterapii – przez okres ponad tygodnia i intensywnej terapii farmakologicznej.

Występujące obecnie u pokrzywdzonego cechy uszkodzenia mózgu z powodu niedotlenienia we wskazanych okresach krytycznych zapowiadają długotrwałą rehabilitację i pielęgnację w specjalistycznym zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym. Pokrzywdzony aktualnie przebywa w takim zakładzie. Jego stan zdrowia jest bardzo ciężki. Jest sparaliżowany, leży na plecach, nie porusza nogami. Jedną lewą rękę ma stale zgiętą w łokciu z utrzymującym się przykurczem do brody, a drugą ręką może ruszać, ale palce są niewładne.

(dokumentacja lekarska k.22-28, 79-92, opinia sądowo-lekarska k.29, 101, zeznania A. P. k.210-211).

I. C. została zatrzymana przez policję w tym samym dniu.

O godzinie 23:02 stwierdzono u niej 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

(protokół badania stanu trzeźwości k.33)

I. C. nie jest chora psychicznie, upośledzona umysłowo ani nie zdradza objawów innych zakłóceń czynności psychicznych. Jest uzależniona od alkoholu z cechami psychodegradacji.

W czasie dokonywania zarzucanego czynu znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego i tylko z tego powodu miała ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu jak i zdolność pokierowania swoim postępowaniem, przy czym nie zachodzą warunki z art. 31§1 i §2 kk.

(opinia sądowo-psychiatryczna k.125-129).

Oskarżona ma wykształcenie (...), zawód: (...), ma (...) dzieci. Przed osadzeniem w areszcie nie pracowała, utrzymywała się z zasiłku stałego w kwocie 489 zł. i zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł. miesięcznie.

W miejscu zamieszkania posiadała negatywną opinię z uwagi na nadużywanie alkoholu, pod wpływem którego była krzykliwa, wulgarna, wybuchowa. Nie była karana.

(karta karna k.64, wywiad środowiskowy k.68-70, oświadczenie oskarżonej k.204).

I. C. przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśniła, że w dniu 13 kwietnia 2016 roku przed południem przyszedł do nich kolega S.. Wspólnie spożywali alkohol. Po pewnym czasie oskarżona położyła się spać. Gdy obudziła się, na dworze było już ciemno. Zapytała konkubenta gdzie jest S.. On odpowiedział, że poszedł załatwić alkohol. Zobaczyła, że obaj wypili prawie cały litr alkoholu i zostawili tylko na dwa kieliszki. Bardzo się tym zdenerwowała. Wypiła resztę alkoholu i zapytała konkubenta, dlaczego S. nie ma tak długo z tą wódką. Stwierdziła, że chyba ją produkuje. Wtedy doszło pomiędzy nimi do sprzeczki. A. P. wszedł do pokoju, gdzie stał telewizor i dekodery. Powiedział, że nie będzie nic oglądała, że rozwali telewizor i dekodery. Zaczęli się szarpać. Oskarżona chwyciła go i wypchnęła w stronę kuchni. Na blacie kuchennym w drewnianym stojaku stały noże. Gdy byli w kuchni złapała pierwszy lepszy nóż (z czerwoną rękojeścią) i tym nożem zadała konkubentowi cios na oślep w plecy. Zrobiła to w nerwach. A. zaczął pluć krwią. Zadzwoiła do syna aby wezwał pogotowie. Syn powiedział, że nie zdąży, bo telefon mu siada, więc sama wezwała pogotowie. Przyznała, że wcześniej dochodziło pomiędzy nią a konkubentem do kłótni, ale nigdy do rękoczynów. Nie chciała go zabić, ale to wszystko stało się przez wódkę.

(wyjaśnienia I. C. k.36-37, 47-48, 51-52, 204-205).

Sąd analizując dowody zebrane w sprawie uznał sprawstwo i winę I. C. za udowodnione.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, ponieważ szczerze opisała w nich przebieg zdarzenia. Przyznała, że podczas kłótni z pokrzywdzonym ugodziła go nożem w plecy.

Jej relacja znalazła potwierdzenie w zeznaniach syna M. G., jego narzeczonej M. R. oraz policjantów E. Z. i M. S..

Z zeznań M. G. i M. R. wynika, że I. C. i jej konkubent wspólnie nadużywali alkoholu i czasem dochodziło pomiędzy nimi do kłótni. W dniu 13 kwietnia 2016 roku, około godziny 22:30-22:40, podczas awantury oskarżona w rozmowie telefonicznej z synem powiedziała, że ugodziła A. nożem i aby zadzwonił po pogotowie. Nie mógł jednak dodzwonić się, ponieważ rozładował się telefon. Razem z M. R. wybiegli z domu i udali się do I. C.. Na miejscu byli już policjanci. A. P. był nieprzytomny, a oskarżona próbowała go cucić.

Z zeznań funkcjonariuszy policji M. S. i E. Z. wynika, że brali udział w interwencji. O godzinie 22:35 otrzymali informację przez radiostację o ugodzeniu nożem mężczyzny. Pojechali na miejsce zdarzenia. Po wejściu do mieszkania zobaczyli siedzącego na podłodze w kuchni pokrzywdzonego i pochylającą się nad nim oskarżoną, próbującą go cucić. Kobieta poklepywała go po twarzy i potrząsała nim. Pokrzywdzony był nieprzytomny, ale oddychał. Wyczuwalne było tętno. Oskarżona krzyczała, że ugodziła swojego konkubenta nożem w plecy.

Sąd uznał relacje świadków za prawdziwe i nie budzące żadnych wątpliwości. Relacje te zarówno korespondują ze sobą jak i znajdują odzwierciedlenie w wyjaśnieniach oskarżonej.

Fakt ugodzenia pokrzywdzonego nożem w plecy znalazł potwierdzenie także w treści opinii biegłego z zakresu chirurgii, której wnioski Sąd podzielił w całości.

Z opinii tej wynika, że w wyniku zadanego ciosu nożem pokrzywdzony doznał rany klutej klatki piersiowej z krwotokiem do lewej jamy opłucnowej z płuca lewego, którą zaopatrzone przez torakotomię, uzyskując stabilizację ustrojową. Obrażenie to stanowi chorobę realnie zagrażającą życiu z przebyтым już zatrzymaniem krążenia. Dzięki niezwłocznie udzielonej pomocy medycznej udało się uratować życie pokrzywdzonego. Jednakże stan jego zdrowia jest bardzo ciężki. Obecnie przebywa w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, wymaga stałej pomocy osób trzecich, ponieważ jest osobą sparaliżowaną i leżącą.

Pokrzywdzony A. P. nie pamiętał w ogóle przebiegu zdarzenia. W swoich zeznaniach podał, że obudził się dopiero w szpitalu i nie pamięta co działo się w dniu 13 kwietnia 2016 roku. Powiedział, że kocha swoją konkubinę i chciałby aby wyszła na wolność.

Oceniając w powyższy sposób zebrane dowody Sąd uznał, że I. C. swoim zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk, art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Opisana w art. 148 § 1 kk zbrodnia zabójstwa jest okrutnym i zasługującym na szczególne potępienie przestępstwem, gdyż każdy kto się jej dopuszcza godzi w najwyższe z chronionych dóbr, jakim jest życie drugiego człowieka. Sposób działania i rodzaj użytego środka wskazują, że I. C. swoim zachowaniem usiłowała dokonać zabójstwa A. P., przy czym jej działanie było umyślne i towarzyszył jej zamiar ewentualny.

Oskarżona zadając pokrzywdzonemu cios nożem o długości ostrza 18,5 cm w plecy z lewej strony, jako człowiek dysponujący normalnym doświadczeniem życiowym, nie mogła nie zdawać sobie sprawy z tego, że atakowanie w tak agresywny sposób tak ważnego i wrażliwego dla życia ludzkiego organu (umiejscowione jest tu serce), może doprowadzić do powstania bardzo poważnych obrażeń ciała oraz śmierci pokrzywdzonego. Nie ma zatem wątpliwości, że oskarżona obejmowała swoim zamiarem możliwość spowodowania tych skutków i na to się godziła.

W ocenie Sądu brak jest w sprawie dowodów świadczących jednoznacznie, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim dokonania zabójstwa (jak przyjęto w akcie oskarżenia), tj. że chciała zabić A. P..

Ustalenie zamiaru Sąd przeprowadza przede wszystkim w oparciu o uzewnętrznione przejawy zachowania sprawcy wobec ofiary. Niewątpliwie pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzonym doszło do kłótni. I. C. zdenerwowała się, że jej konkubent wraz z kolegą wypili bez niej prawie całą butelkę alkoholu. W pewnym momencie podczas awantury chwyciła nóż i na oślep zadała nim cios w plecy. Zaraz po tym wezwała pogotowie ratunkowe i próbowała udzielić

pomocy pokrzywdzonemu. Opisane wyżej zachowanie, niewątpliwie, świadczy zdaniem Sądu o zamiarze ewentualnym dokonania zabójstwa A. P.. Jednocześnie jednak w zachowaniu tym brak jest cech świadczących o tym, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim i chciała zabić swojego konkubenta.

Pomiędzy jej działaniem a doznany przez pokrzywdzonego ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu istnieje związek przyczynowy, dlatego oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała także dyspozycję art. 156§1 pkt 2 kk. Pomiędzy wskazanymi tu przepisami art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 156§1 pkt 2 kk istnieje kumulatywny zbieg przepisów ustawy, który zgodnie z art. 11§2 kk oznacza, że jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu jako bardzo wysoki. Przy tej ocenie, kierował się zgodnie z art. 115§2 kk rodzajem i charakterem naruszonych dóbr, rozmiarem wyrządzonej szkody, sposobem i okolicznościami popełnienia czynu, postacią zamiaru, motywacją oskarżonej.

Miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53§1 kk, bacząc aby ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd w myśl art. 53§2 kk uwzględnił również sposób zachowania się oskarżonej, jej właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu.

Oskarżona pozostawała z pokrzywdzonym w konkubinacie. Okoliczności sprawy wskazują, że głównym powodem jej działania był wcześniej spożyty alkohol, a kłótnia dotyczyła rzeczy błahych, nieistotnych, co w żaden sposób nie może tłumaczyć jej zachowania. Wypity alkohol niewątpliwie wzmógł tylko agresywną reakcję oskarżonej, wskutek czego ugodziła nożem konkubenta. Dzięki szybkiej pomocy medycznej pokrzywdzony zdołał uniknąć śmierci, ale jego stan zdrowia nadal jest bardzo ciężki i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że w przyszłości nie będzie w stanie już nigdy samodzielnie funkcjonować.

Wymierzając karę pozbawienia wolności Sąd uwzględnił na niekorzyść oskarżonej fakt zrealizowania jednym zachowaniem dyspozycji dwóch przepisów ustawy karnej, spowodowanie swoim działaniem bardzo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, stan upojenia alkoholowego w czasie czynu oraz negatywną opinię środowiskową.

Na korzyść oskarżonej Sąd poczytał fakt przyznania się do ugodzenia pokrzywdzonego nożem, wyrażenie żalu, skruchy, dotychczasową niekaralność, fakt, że oskarżona sama niezwłocznie wezwała pogotowie ratunkowe oraz fakt, że pokrzywdzony wybaczył jej i nie chciał aby przebywała w izolacji.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia w wymiarze 8 lat jest karą współmierną do stopnia winy oskarżonej, wagi czynu i stopnia jego społecznej szkodliwości oraz w sposób należyty spełnia pokładane w niej cele w zakresie prewencji indywidualnej a także cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W oparciu o art. 63§1kk Sąd zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie.

W oparciu o art. 44§2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazał zniszczenie dowodów rzeczowych zabezpieczonych w sprawie.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o §14 ust. 2 pkt 5, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Zgodnie z art.624§1kk i art.17 ust 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych- Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późniejszymi zmianami Sąd zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych i przejął je na rachunek Skarbu Państwa uznając, że uiszczenie ich byłoby dla niej zbyt uciążliwe ze względu na orzeczoną długoterminową karę pozbawienia wolności.